



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

3 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)
SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)
SSN Karol Weitz

Protokolant Ewa Kalińska

po rozpoznaniu na rozprawie 3 grudnia 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 18 października 2021 r., I ACa 577/21,
w sprawie z powództwa J.Ż.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o ustalenie i zapłatę,

- 1) oddała skargę kasacyjną;**
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki, z tytułu kosztów postępowania kasacyjnego, kwotę 8100 (osiem tysięcy sto) zł z odsetkami wynikającymi z art. 98 § 1¹ k.p.c. za czas od dnia 11 grudnia 2024 r. do dnia zapłaty.**

Roman Trzaskowski Władysław Pawlak Karol Weitz

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 lutego 2017 r. powódka domagała się zasądzenia od pozwanego Banku S.A. w W. (dalej – „Bank”) na jej rzecz kwoty 165.967,46 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie - od dat następujących po datach uiszczenia rat do dnia zapłaty - z tytułu nienależnych świadczeń spełnionych w wykonaniu umowy kredytu, która, jej zdaniem, zawierała klauzule abuzywne i była nieważna.

W toku postępowania pierwszoinstancyjnego powódka wniosła dodatkowo o ustalenie nieważności umowy kredytu, ewentualnie - o zasądzenie kwoty wskazanej w pozwie, ewentualnie - o ustalenie nieważności umowy kredytu.

Wyrokiem z dnia 13 maja 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił, że umowa kredytu łącząca strony jest nieważna w całości, zasądził od Banku na rzecz powódki kwotę 165.967,46 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 marca 2017 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach postępowania.

Wyrokiem z dnia 18 października 2021 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację pozwanego i rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego.

W sprawie ustalono m.in., że w dniu 21 lutego 2007 r. strony zawarły umowę o kredyt hipoteczny („Umowa”), mocą której Bank udzielił powódce, działającej w charakterze konsumenta, kredytu na 35 lat w kwocie 260.000 zł na nabycie gotowego mieszkania na rynku wtórnym. Kredyt był indeksowany do franka szwajcarskiego („CHF”) po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku („Tabela kursów”) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy (§ 2 ust. 2 Umowy). Oprocentowanie było zmienne i stanowiło sumę zmiennej stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży Banku wynoszącej 1,40 punktu procentowego.

Zgodnie z Umową kwota kredytu wyrażona w CHF miała być spłacana w złotych z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu

płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą kursów (§ 7 ust. 1), przez bezpośrednie potrącanie przez Bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy (§ 7 ust. 3).

Zabezpieczeniem spłaty kredytu była m.in. hipoteka kaucyjna ustanowiona przez kredytobiorcę na bliżej oznaczonej nieruchomości do kwoty 442.000 zł oraz ubezpieczenia kredytu na podstawie umów zawartych przez Bank z ubezpieczycielem, przy czym powódka była zobowiązana do zwrotu Bankowi kosztów ubezpieczenia w oznaczonej wysokości.

Za integralną część Umowy strony uznały Regulamin (§ 11 ust. 2 pkt 1 Umowy), który zawierał m.in. unormowania dotyczące kredytu udzielanego w walucie obcej. W § 8 ust. 3 przewidziano pierwotnie, że kwota raty obliczana jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej Tabeli kursów z dnia spłaty raty. W § 8 ust. 4 Regulaminu zaś wskazano, że kredytobiorca może zastrzec w umowie kredytu, iż Bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do której kredyt jest indeksowany, o ile rachunek ten jest dostępny w ofercie Banku.

Przed zawarciem umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej pozwany pouczał przyszłych kredytobiorców, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej są narażeni na ryzyko zmiany kursów walutowych, konsekwencją którego jest ciągłe wahanie zarówno wysokości rat spłaty, jak i wysokości zadłużenia z tytułu kredytu w przeliczeniu na złote polskie. Jednakże powódka nie została poinformowana, że zmiana kursu oznacza zmianę salda kredytu. Była zaś namawiana do wzięcia kredytu indeksowanego; oferta takiego kredytu została jej przedstawiona jako korzystna (będzie miał najniższą ratę), a doradca oferujący kredyt potwierdzał stabilność waluty franka szwajcarskiego. Powódka w dniu podpisania Umowy otrzymała jej gotowy wzór i nie negocjowała jej postanowień; nie informowano jej o tym, że może spłacać kredyt bezpośrednio w CHF. Zawierając Umowę, ufała pracownikom Banku.

Bank wypłacił powódce kwotę 260.000 zł, ta zaś w okresie od 6 kwietnia 2007 r. do dnia 6 lutego 2017 r. spłaciła łącznie kwotę 165.967,46 zł z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych (138.504,97 zł), prowizji i składek ubezpieczeniowych.

Pismem z dnia 20 lutego 2017 r. powódka złożyła pozwanemu oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, wskazując, że faktyczne wartości całkowitej kwoty kredytu i rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania są wyższe niż te wskazane przez Bank w Umowie. Pismem z tego samego dnia wezwała Bank do zapłaty kwoty 165.967,46 zł w terminie 14 dni roboczych.

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego Sądy obu instancji zgodnie uznały, że żądanie powódki jest w zdecydowanej części zasadne ze względu na nieważność Umowy spowodowaną zastrzeżeniem w niej klauzul abuzywnych.

Za niedozwolone uznały postanowienia Umowy określone w jej § 2 ust. 2 oraz § 7 ust. 1, tj. te, które przewidywały przeliczenie kwoty kredytu na CHF i spłat złotówkowych na CHF według kursów określonych w Tabeli kursów (zakwalifikowane jako klauzule waloryzacyjne). Uznały bowiem, że nie były one indywidualnie negocjowane (powódka nie miała na nie żadnego wpływu), dotyczyły ryzyka wymiany, a tym samym - głównych świadczeń stron (wpływały na te świadczenia) i nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, gdyż nie określały, w jaki sposób kursy będą ustalane. Zarazem klauzule te były sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały interesy powódki, gdyż obciążały ją bardzo dużym ryzykiem ekonomicznym (walutowym), którego - wobec braku należytej informacji – nie była świadoma. Nie zdawała sobie bowiem sprawy z tego, że kurs CHF może wzrosnąć tak znacząco, iż doprowadzi do niemalże potrojenia kwoty, którą ma zwrócić Bankowi (kontrastującej z kwotą ustanowionych zabezpieczeń); informacja o możliwości zmiany kursu na niekorzyść klientów Banku została zbagatelizowana. Nie pouczone jej o tym, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja złotówki i wzrost zagranicznej stopy procentowej, ani o tym, że podpisując Umowę, ponosi ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niej trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Informacja o ryzyku walutowym dołączona do Umowy była niewystarczająca, gdyż nie obejmowała długoterminowych symulacji zmiany kursu, odpowiednich do zawarcia Umowy na 30 lat. Sąd Apelacyjny odrzucił też argument, że obie strony ponosiły równe ryzyko kursowe, wskazując, iż Bank co miesiąc po pobraniu raty przeksięgowywał swoją pozycję (swap), aby zminimalizować ryzyko zmiany kursu,

a poza marżą, prowizją i odsetkami, uzyskiwał też dodatkowy, nieuprawniony zysk wynikający ze spreadu i różnicy kursowej. Wskazał również, że takie ukształtowanie waloryzacji w umowie kredytu, że nałożony na kredytobiorcę obowiązek spłaty może opiewać (na skutek braku w umowie jakichkolwiek ograniczeń dotyczących wzrostu lub spadku wielkości wskaźnika waloryzacji) na kwotę kilkukrotnie większą lub mniejszą od kwoty kredytu oddanego do dyspozycji z oczywistych względów naruszał ustawową definicję kredytu i kształt więzi prawnej założony przez ustawodawcę przy ustalaniu w ustawie, na czym ma polegać wskazana umowa.

Sądy zwróciły też uwagę, że sporne klauzule dawały Bankowi prawo do jednostronnego, nie opartego na obiektywnych wskaźnikach (arbitralnego) regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego do CHF i wysokości całej wierzytelności przez wyznaczanie w Tabelach kursów kursu sprzedaży i kupna CHF oraz czerpania korzyści w postaci spreadu walutowego, wypaczającej dodatkowo sens stosowania waloryzacji (indeksacji). Zdaniem Sądu odwoławczego klauzule indeksacyjne nie spełniały też swojej podstawowej funkcji, gdyż zamiast zabezpieczać przez znaczącą zmianą siły nabywczej złotówki, tak by pozostająca do spłaty wartość kwoty kredytu została utrzymana na realnym poziomie w odniesieniu do stanu gospodarki, odwoływała się do waluty, która zmienia kurs w oderwaniu od realnego stanu polskiej gospodarki. W konsekwencji, w czasie, kiedy waluta, do której waloryzowano kredyt, zdrożała w relacji do złotówki dwukrotnie, żadnego porównywalnego wzrostu cen nie odnotowano na polskim rynku nieruchomości, wysokości cen innych produktów, płac czy innego wskaźnika krajowej gospodarki.

Na marginesie Sąd pierwszej instancji wspomniał, że kwestionowane przez powódkę postanowienie umowne zawarte w § 2 ust. 2 Umowy, w którym opisano mechanizm indeksacji kredytu do waluty obcej, było poddane kontroli abstrakcyjnej i zostało uznane już za abuzywne wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z 14 grudnia 2010 r. i wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych.

Sądy uznały również co do § 8 ust. 4 Regulaminu, że Bank nie wykazał, iż rzeczywiście zaproponował powódce możliwość spłaty kredytu w CHF oraz że w tym czasie odpowiedni rachunek istniał w ofercie Banku. Sąd odwoławczy zauważył ponadto, że powódki nie poinformowano należycie o tym, na czym polega różnica

pomiędzy kredytem w PLN a kredytem indeksowanym, a był to obowiązek profesjonalisty, choćby dlatego, że konsumentka nie uzyskiwała wynagrodzenia w walucie obcej, a przez to jej ryzyko w razie osłabienia złotego rosło.

Zarazem Sądy przyjęły, że bez niedozwolonych postanowień Umowa nie może obowiązywać (nie da się jej wykonać), gdyż bez nich nie da się ustalić, jak powinno wyglądać prawidłowe przeliczenie waluty na CHF (indeksacja), jakie jest saldo kredytu i jaka jest wysokość poszczególnych rat należnych stronie pozwanej, a nie ma przepisów dyspozytywnych, które mogłyby wypełnić tę lukę; podstawą uzupełnienia nie może być ani art. 56 k.c., ani art. 41 prawa wekslowego stosowany w drodze analogii, ani ustalony w obrocie prawnym zwyczaj przeliczenia zobowiązania wyrażonego w walucie obcej według kursu średniego tej waluty ustalanego przez NBP. Jest to równoznaczne z nieokreśleniem przedmiotowo istotnych postanowień umowy kredytu. Ponadto usunięcie klauzul abuzywnych doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego.

Sąd Apelacyjny zwrócił przy tym uwagę, że *in casu* powódka od początku wskazywała, że jest świadoma skutków stwierdzenia nieważności umowy (nie było zatem potrzeby pouczenia jej o tym ponownie) i nie wyraziła nigdy zgody na uzupełnienie luki w umowie kursem średnim NBP.

Oceny Sądów dotyczącej abuzywności wskazanych klauzul i jej konsekwencji nie zmieniło wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984; dalej - "ustawa antyspreadowa"). Zdaniem Sądu odwoławczego ustawa ta nie ma zastosowania do Umowy, gdyż nie obowiązywała w dacie jej zawierania.

Sądy były zgodne także co do tego, że powódka ma interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności Umowy. Przede wszystkim dlatego, że ustalenie takie przesądza – z mocą określoną w art. 365 § 1 k.p.c. - nie tylko możliwość domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń, ale także nieistnienie obowiązku spłaty kolejnych rat kredytu i odpadnięcie podstawy do utrzymywania hipoteki na nieruchomości.

Ustalając nieważność Umowy, przyjęły, że powódka może żądać zwrotu spełnionych przez siebie świadczeń jako nienależnych (art. 405 w związku z art. 410 k.c.), czemu nie sprzeciwia się ani art. 411 pkt 1 ani art. 411 pkt 2 k.c. Nie ma przy tym podstaw do rozliczenia stron z odwołaniem do teorii salda, a roszczenie powódki nie było przedawnione. Zgodnie bowiem z najnowszym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej początek biegu terminu przedawnienia wyznacza świadomość kredytobiorcy odnośnie nieważności umowy, a taką świadomość powódka przejawiała dopiero w pozwie.

Aprobuując co do zasady oceny prawne Sądu pierwszej instancji, Sąd odwoławczy zaakceptował też *implicite* stanowisko, że zgodnie z art. 481 w związku z art. 455 k.c. – przy uwzględnieniu, iż zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy, w związku z czym termin jego spełnienia musi być wyznaczony na podstawie art. 455 k.c. (upływa niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez zubożonego), a pismo zawierające żądanie zapłaty w kwocie tożsamej z żądaniem wskazanym w pozwie zostało doręczone pozwanemu w dniu 20 lutego 2017 r. - powódce należą się odsetki ustawowe za opóźnienie od żądanej kwoty od dnia 7 marca 2017 r., tj. po upływie 14 dni od dnia doręczenia pisma, do dnia zapłaty.

Sąd Apelacyjny zakwestionował też skuteczność powołania się przez Bank na zarzut zatrzymania.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł pozwany, zaskarżając go w całości. Zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385 § 1 i 2 k.c., art. 385 k.c. w związku z art. 1 ust. 2 i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz § 8 ust. 4 Regulaminu, art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe, z art. 3 ust. 1, art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 i art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego, art. 4 w związku z art. 1 ust. 1 lit. a) i lit. b) ustawy antyspreadowej, z art. 316 § 1 k.p.c. i z art. 1 ust. 2 Dyrektywy 93/13, art. 358 § 2 w związku z art. 3, art. 56, art. 65, art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, art. 24 i art. 32 ustawy o Narodowym Banku Polskim w związku z uchwałą nr 47/2007 Zarządu NBP z dnia 18 grudnia 2007 r. zmieniającą uchwałą 51/2002 Zarządu NBP z dnia 23 września 2002 r. i z art. 385¹ § 2 k.c. oraz art. 6 ust.

1 dyrektywy 93/13, art. 405 w związku z art. 410 § 2 k.c., art. 411 pkt. 1 i 4 k.c., art. 118 w związku z art. 405, z art. 410 § 2, art. 411 pkt 1 i 4 k.c. a także art. 91 pkt 1) - 5) k.p.c., art. 455 w związku z art. 476 oraz art. 481 §1 k.c. oraz art. 487 w związku z art. 496 oraz art. 497 k.c., jak również naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 278 w związku z art. 227 i z art. 391 k.p.c., art. 365 § 1, art. 479⁴² § 1 i art. 479⁴³ k.p.c. w związku z art. 9 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1634) i z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 189 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz w związku z art. 327 § 1 pkt 2 k.p.c. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie przez Sąd Najwyższy co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Na rozprawie kasacyjnej pozwany cofnął zarzut dotyczący skorzystania przezeń z prawa zatrzymania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pierwszy spośród zarzutów naruszenia przepisów postępowania, które mają charakter samoistny – co nie dotyczy zarzutu naruszenia art. 278 w związku z art. 227 i z art. 391 k.p.c. – czyli zarzut naruszenia art. 365 § 1, art. 479⁴² § 1 i art. 479⁴³ k.p.c. w związku z art. 9 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1634) i z art. 391 § 1 k.p.c., zasadza się na tezie, że Sąd drugiej instancji przyjął związanie wyrokiem Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 14 grudnia 2010 r. (XVII AmC 426/09) i w konsekwencji uznał za abuzywną całą klauzulę indeksacyjną w Umowie, a nie tylko odesłanie do Tabeli kursów. W rzeczywistości jednak ów wyrok nie odegrał w ramach argumentacji Sądu Apelacyjnego istotnej roli, a został przywołany wyłącznie w części referującej stanowisko Sądu pierwszej instancji, bez żadnych dalszych nawiązań. Zważywszy ponadto, że także w ramach wyroku Sądu Okręgowego wyrok ten został przywołany jedynie „na marginesie” (por. s. 25 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego), trzeba stwierdzić, iż zarzut pozwanego trafia w istocie w próżnię.

Nie przekonuje również zarzut naruszenia art. 189 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz w związku z art. 327 § 1 pkt 2 k.p.c., którego skarżący dopatrywał się w przyjęciu, że powódka posiadała interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego w postaci Umowy, mimo iż mogła wytoczyć (i wytoczyła) powództwo o świadczenie, w którym jedną z przesłanek rozstrzygnięcia było ustalenie istnienia (ważności) Umowy. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał już, że dopuszczalne jest wystąpienie z żądaniem ustalenia nieistnienia stosunku kredytu ze względu na nieważność umowy kredytu, nawet jeżeli stronie przysługuje roszczenie o zwrot świadczeń spełnionych na podstawie tej umowy. W szczególności bowiem zwrócił uwagę, że interes prawny w ustaleniu istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa – mimo równoległego toku procesu o zasądzenie świadczenia – może być uzasadniony w kontekście ewentualnych innych roszczeń mogących wynikać ze spornego stosunku prawnego, a tylko w drodze powództwa o ustalenie możliwe jest wiążące – ze skutkami prawomocności materialnej (art. 365 w związku z art. 366 k.p.c.) – przesądzenie o istnieniu (albo nieistnieniu) stosunku prawnego lub prawa w sposób stanowiący prejudykat dla innych postępowań (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2022 r., II CSKP 163/22, niepubl., z dnia 20 czerwca 2022 r., II CSKP 701/22, niepubl., z dnia 20 marca 2024 r., II CSKP 401/23, niepubl., z dnia 6 czerwca 2024 r., II CSKP 1166/22, niepubl. i z dnia 6 września 2024 r., II CSKP 1644/22, niepubl.; por. też wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 23 listopada 2023 r., C-321/22, Provident Polska, pkt 77, gdzie wskazano, że art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z zasadą skuteczności stoi on na przeszkodzie przepisom krajowym, zgodnie z ich wykładnią dokonaną w orzecznictwie, które w celu uwzględnienia wytoczonego przez konsumenta powództwa zmierzającego do stwierdzenia bezskuteczności nieuczciwego warunku w umowie zawartej z przedsiębiorcą wymagają dowodu na istnienie interesu prawnego, w sytuacji gdy uznaje się, że taki interes nie istnieje, jeżeli konsumentowi przysługuje powództwo o zwrot nienależnego świadczenia, lub gdy może on powołać się na tę bezskuteczność w ramach obrony przed powództwem wzajemnym w przedmiocie wyegzekwowania wykonania zobowiązania wytoczonym przeciwko niemu przez tego przedsiębiorcę na podstawie tego warunku.).

Natomiast większość ze sformułowanych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia prawa materialnego zmierza do zakwestionowania zapatrywania Sądów obu instancji, że klauzule wyrażone w § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 Umowy mogły zostać uznane za niedozwolone (zarzuty naruszenia art. 385 § 1 i 2 k.c., art. 385 k.c. w związku z art. 1 ust. 2 i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz § 8 ust. 4 Regulaminu, art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe, z art. 3 ust. 1, art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 i art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego, art. 4 w związku z art. 1 ust. 1 lit. a) i lit. b) ustawy antyspreadowej, z art. 316 § 1 k.p.c. i z art. 1 ust. 2 Dyrektywy 93/13). Przede wszystkim dlatego, że badanie ich abuzywności wyłączała art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13, skoro stosowanie kursów z Tabel kursów miało podstawę w art. 111 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (w dacie zawarcia Umowy tekst jedn.: Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.; dalej - "Prawo bankowe"). Ponadto były one indywidualnie negocjowane i nie naruszały rażąco interesów konsumenta ani dobrych obyczajów, gdyż kursy z Tabeli kursów zastosowane do indeksacji kredytu i do przeliczenia rat kredytu z CHF na PLN, miały zawsze charakter rynkowy (czyli nie godziły w interes konsumenta) i obiektywny, tj. nie mogły być i nie były dowolnie kreowane przez Bank. Bank poinformował też powódkę - w sposób wyczerpujący i zgodny z obowiązującymi w dniu zawarcia Umowy wytycznymi - o ryzyku walutowym, w tym o tym jego aspekcie, że ryzyko konsumenta nie jest w żaden sposób limitowane. Zdaniem skarżącego ocena Sądów była błędna również dlatego, że potencjalnie abuzywną treść spornych klauzul równoważyło zagwarantowane powódcie uprawnienie do spłaty kredytu bezpośrednio w CHF (§ 8 ust. 4 Regulaminu). W dacie wyrokowania obowiązywała też ustawa antyspreadowa przyznająca kredytobiorcom inne środki ochrony prawnej, w szczególności umożliwiające im spłatę kredytu bezpośrednio w walucie obcej.

Zarzuty skarżącego opierają się częściowo na okolicznościach, które odbiegają od podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, co czyni je niedopuszczalnymi (por. art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Uznając bowiem zgodnie, że sporne postanowienia nie były indywidualnie negocjowane, Sądy obu instancji wskazały, iż w dniu podpisania Umowy powódka otrzymała jej gotowy wzór i w ogóle nie negocjowała jej postanowień, co jest kwestią faktu. W części, w której chodzi tu o ocenę prawną,

pogląd Sądów *meriti* ma oparcie w interpretacji przyjmowanej przez Sąd Najwyższy, zgodnie z którą dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień umownych konieczne jest udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku rzetelnych negocjacji w ramach, których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2019 r., I CSK 462/18, niepubl.). Sąd Najwyższy wyjaśnił również, że dokonanie przez konsumenta wyboru między różnego rodzaju umowami oferowanymi przez bank nie stanowi formy indywidualnego uzgodnienia postanowień umowy w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c., nie świadczy bowiem o rzeczywistym wpływie konsumenta na treść postanowień umowy, którą wiąże się z bankiem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2023 r., II CSKP 1027/22, niepubl., postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2023 r., I CSK 6388/22, niepubl., z dnia 5 października 2023 r., I CSK 420/23, niepubl. i z dnia 9 sierpnia 2024 r., I CSK 1807/23 i I CSK 1849/23, niepubl.). Istotne jest to, czy konsument wywarł na treść postanowienia rzeczywisty wpływ (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, niepubl.).

Oparcia w poczynionych w sprawie ustaleniach faktycznych nie ma także teza Banku, że powódka została poinformowana o nieograniczonym ryzyku walutowym. Przeciwnie, z ustaleń tych wynika, że – ze względu na brak należytej informacji - powódka nie była świadoma, iż podpisując Umowę, ponosi ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niej trudne do udźwignięcia w przypadku silnej deprecjacji złotówki. W orzecznictwie zaś Sądu Najwyższego wielokrotnie już wskazywano – co zostało należycie uwzględnione przez Sąd Apelacyjny - jakie przesłanki muszą być spełnione, aby można było przyjąć, że konsument został należycie poinformowany o ryzyku walutowym związanym z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do waluty obcej czy denominowanego w tej walucie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, niepubl., z dnia 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22, z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22, niepubl, z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, z dnia 24 czerwca 2022 r., II CSKP 10/22, niepubl., z dnia 8 listopada 2022 r., II CSKP 1153/22, niepubl., z dnia 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22, niepubl., z dnia 28 lutego 2023 r., II CSKP 763/22,

niepubl., z dnia 25 października 2023 r., II CKSP 820/23 i z dnia 9 lipca 2024 r., II CSKP 249/24, niepubl.), co wskazywałoby na jednoznaczność postanowienia wprowadzającego to ryzyko i wykluczało jego kontrolę pod kątem abuzywności, zważywszy, iż chodzi o postanowienie określające świadczenie główne (por. art. 3851 § 1 zd. 2 k.c.). W tym kontekście Sąd Najwyższy zastrzegał m.in., że ogólne pouczenie konsumenta, iż wahania kursów waluty obcej, do której kredyt jest denominowany/indeksowany, wpłyną na wysokość salda kredytu oraz wysokość raty kapitałowo-odsetkowej wyrażonej w walucie krajowej, jest niewystarczające dla stwierdzenia, że bank udzielił kredytobiorcy konsumentowi wystarczającej informacji. Podkreślał też, że nawet przestrzeganie przez bank obowiązującego w dacie zawarcia umowy standardu wynikającego z rekomendacji S Komisji Nadzoru Bankowego dotyczącej dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie wydanej w 2006 r., nie wyklucza oceny, iż bank nie udzielił konsumentowi należytej informacji, a ocena ta może przesądzać nietransparentność klauzuli ryzyka walutowego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22 i z dnia 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22 i z dnia 25 października 2023 r., II CKSP 820/23, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2022 r., I CSK 2071/22, niepubl. i tam przywoływane orzeczenia).

W pozostałym zakresie przedstawione zarzuty i wspierająca je argumentacja były już wielokrotnie rozważane w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Wynika z niego przede wszystkim, że określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron, w związku z czym jest niedopuszczalne (por. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, niepubl., z 19 września 2018 r., I CNP 39/17, niepubl., z 24 października 2018 r., II CSK 632/17, niepubl., z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, niepubl., z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, niepubl., z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, niepubl., z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, niepubl., z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Glosa 2020,

nr 4, s. 67 i n., z 30 września 2020 r., I CSK 556/18, niepubl., z 24 lutego 2022 r., II CSKP 45/22, niepubl., z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, niepubl., z 27 maja 2022 r., II CSKP 314/22, niepubl., z dnia 8 listopada 2022 r., II CSKP 674/22, niepubl., z dnia 25 lipca 2023 r., II CSKP 1487/22, niepubl., z dnia 25 października 2023 r., II CKSP 820/23, niepubl., z dnia 29 listopada 2023 r., II CSKP 1460/22, niepubl., z dnia 19 stycznia 2024 r., II CSKP 874/22, niepubl., z dnia 24 maja 2024 r., II CSKP 1560/22, niepubl. i z dnia 6 września 2024 r., II CSKP 1644/22, niepubl.; por. też wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20, A. S.A., pkt 41, 47-55, 58 i 64-66, z dnia 27 stycznia 2021 r., C-229/19 i C-289/19, Dexia Nederland, pkt 49, z dnia 13 października 2022 r., C-405/21, Nova Kreditna Banka Maribor, pkt 22, z dnia 21 września 2023 r., C-139/22, mBank (Polski rejestr klauzul niedozwolonych), pkt 54 oraz postanowienie Trybunału z dnia 30 maja 2024 r., C-325/23, Deutsche Bank Polska, pkt 58-59, 69-71). Nie bez znaczenia jest również to, że konsumenci nie zostali uprzedzeni o dodatkowej korzyści Banku wynikającej z przeliczeń, jak również to, iż korzyść ta nie ma żadnego ekwiwalentu (por. postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 18 października 2023 r., C-117/23, Eurobank Bulgaria, pkt 48-50, teza). W świetle tego orzecznictwa sama okoliczność, że swoboda Banku w kształtowaniu kursu waluty obcej (CHF) nie była *de facto* - ze względu na uwarunkowania rynkowe - nieograniczona, nie zwalniała Banku z obowiązku wskazania w Umowie regulu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu w taki sposób, aby kredytobiorca miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić ten kurs. Obowiązek ten jest istotny dla ograniczenia nadmiernej swobody decyzyjnej Banku *de iure*, co również *de facto* nie jest pozbawione doniosłości, zważywszy, że bez tego ograniczenia swoboda Banku może być wykorzystywana w praktyce w celu czerpania ponadprzeciętnych korzyści, choćby tylko okresowo. Właśnie konkurencyjność rynku sprawia, że tego rodzaju szczegółowe regulacje umowne i mogące się z nimi wiązać węższe albo szersze korzyści banku nabierają istotnego znaczenia zarówno dla banku, jak i dla kredytobiorcy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2023 r., II CSKP 1460/22 i II CSKP 1753/22, niepubl. i z dnia 24 maja 2024 r., II CSKP 1560/22, niepubl.). Warto przy tym zaznaczyć, że w świetle orzecznictwa Trybunału

Sprawiedliwości Unii Europejskiej badanie, czy postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, nie może sprowadzać się do ekonomicznej oceny o charakterze ilościowym, dokonywanej w oparciu o porównanie z jednej strony całkowitej kwoty transakcji będącej przedmiotem umowy, a z drugiej strony kosztów, które zgodnie z tym warunkiem obciążają konsumenta. Znacząca nierównowaga bowiem może wynikać z samego wystarczająco poważnego naruszenia sytuacji prawnej, w jakiej konsument, jako strona danej umowy, znajduje się na mocy właściwych przepisów krajowych, czy to w postaci ograniczenia treści praw, które zgodnie z rzeczonymi przepisami przysługują mu na podstawie tej umowy, czy przeszkody w ich wykonywaniu, czy też nałożenia na niego dodatkowego obowiązku, którego nie przewidują przepisy krajowe (por. np. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 27 stycznia 2021 r., C-229/19 i C-289/19, Dexia Nederland, pkt 49 i z dnia 13 października 2022 r., C-405/21, Nova Kreditna Banka Maribor, pkt 22, z dnia 21 września 2023 r., C-139/22, mBank (Polski rejestr klauzul niedozwolonych), pkt 54 oraz postanowienie Trybunału z dnia 30 maja 2024 r., C-325/23, Deutsche Bank Polska, pkt 58-59, 69-71). Także dlatego okoliczność, że uwarunkowania rynkowe ograniczały swobodę Banku w zakresie określania kursu waluty, zapobiegając *de facto* drastycznym odstępstwom od kursów stosowanych w praktyce bankowej (kursu średniego NBP), nie oznacza, iż sporne postanowienia były dozwolone. Nadal bowiem umożliwiały Bankowi czerpanie korzyści, które w istocie nie miały żadnego uzasadnienia w świetle wyłącznie waloryzacyjnego charakteru denominacji do CHF, a których rozmiar zależał od jego decyzji i polityki finansowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2024 r., II CSKP 1560/22, niepubl. oraz postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 18 października 2023 r., C-117/23, Eurobank Bulgaria, pkt 47-49).

Sąd Najwyższy wyjaśniał też już, że twierdzenia co do abuzywności spornych postanowień nie może też w żaden sposób podważyć odwołanie do art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego (por. wyrok z dnia 24 maja 2024 r., II CSKP 1560/22, niepubl.). Z przepisu tego wynika jedynie ogólna kompetencja i obowiązek banku ogłaszania w miejscu wykonywania czynności, w sposób ogólnie dostępny stosowanych kursów walutowych. Jest zatem jasne, że nie chodzi tu o przepis

dyspozytywny, który ma kształtować treść stosunku umowy kredytu, a w szczególności determinować kształt mechanizmu waloryzacyjnego w zakresie kursu walutowego miarodajnego dla przeliczeń, co dopiero pozwalałoby odwołać się do domniemania, że ów kształt był wynikiem należytego wyważenia ogółu praw i obowiązków stron przez ustawodawcę i wyłączałoby kontrolę abuzywności zgodnie z art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 (por. też motyw 13 dyrektywy 93/13 oraz wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 21 marca 2013 r., w sprawie C-92/11, RWE Vertrieb AG przeciwko Verbraucherzentrale NordrheinWestfalen e.V., pkt 26 i n.).

Oceny abuzywności spornych postanowień nie zmienia eksponowana przez pozwanego okoliczność, że zgodnie z § 8 ust. 4 Regulaminu powodowie mogli dokonywać spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Jest tak już dlatego, że możliwość ta zależała od dostępności rachunku walutowego w ofercie Banku, a *in casu* Bank takiej dostępności nie wykazał. Najistotniejsze jest jednak to, że – jak wyjaśniano już w orzecznictwie Sądu Najwyższego - samo zapewnienie konsumentowi-kredytobiorcy możliwości spłaty rat kredytu w walucie obcej (walucie indeksacji) nie uchyla abuzywności postanowienia dotyczącego spłaty rat kredytu w walucie krajowej, w wysokości zależnej od kursu waluty obcej określanego swobodnie przez bank (por. np. por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2023 r., II CSKP 810/23 i z dnia 29 listopada 2023 r., II CSKP 1460/22 oraz wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 21 września 2023 r., C-139/22, mBank (Polski rejestr klauzul niedozwolonych), pkt 52-57, gdzie wskazano m.in., że włączenie do umowy zawartej z konsumentem dwóch alternatywnych warunków dotyczących wykonania tego samego obowiązku ciążącego na konsumentce, z których jeden jest nieuczciwy, a drugi zgodny z prawem, pozwala danemu przedsiębiorcy na spekulowanie, że poprzez brak informacji, nieuwagę lub niezrozumienie konsument wykona dane zobowiązanie zgodnie z warunkiem, który powoduje znaczącą nierównowagę praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta).

Sąd Najwyższy wyjaśniał też wiele razy, że skutków abuzywności klauzul ryzyka walutowego i klauzul kursowych (przeliczeniowych) w żaden sposób nie podważyła ustawa antyspreadowa. W szczególności w uzasadnieniu wyroku z dnia

29 listopada 2023 r., II CSKP 1753/22 (niepubl.), nawiązując do swego wcześniejszego orzecznictwa (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, z. B, poz. 20, z dnia 25 lipca 2023 r., II CSKP 1487/22, niepubl. i z dnia 25 października 2023 r., II CKSP 820/23, niepubl.), stwierdził, że z art. 4 ustawy antyspreadowej wynika, iż nowe przepisy miały zastosowanie także do starych kredytów (kredytów udzielonych przed jej wejściem w życie), które nie zostały całkowicie spłacone - jednakże tylko do części pozostającej do spłaty. Stare kredyty w części już spłaconej pozostały zatem poza zakresem unormowania. Już to wskazuje, że celem ustawodawcy nie było sanowanie umów nieważnych (brak w tym zakresie jakiegokolwiek regulacji), co potwierdza treść przepisu, gdyż - ściśle rzecz biorąc - spłacone w całości albo w części mogą być tylko kredyty z umów ważnie zawartych; nieważność umowy kredytu sprawia, że nie ma kredytu, który mógłby być udzielony czy spłacany, a faktyczne wypłaty czy spłaty są tylko świadczeniami nienależnymi. W rezultacie trzeba stwierdzić, że nowelizacja miała oddziaływać na stare kredyty tylko pro futuro i dotyczyć jedynie umów ważnych. Zarazem nie ma wystarczających podstaw, by uznać, że w ten sposób ustawodawca dał wyraz założeniu o ważności umów zawierających abuzywne klauzule indeksacyjne. Trudno wszak przyjąć, że zobowiązując banki do zmiany umów - w części pozostającej do spłaty - tak, by czyniły zadość nowym standardom, ustawodawca całkowicie pominął regulację dotyczącą skutków abuzywności klauzul indeksacyjnych (i związanej z tym luki umownej), choć ta musiała wywoływać zasadnicze wątpliwości co do rozliczenia dotychczasowych spłat kredytu. Równie trudno przyjąć, że w założeniu ustawodawcy do czasu wejścia w życie ustawy antyspreadowej umowy indeksowane do CHF zawierające wadliwe klauzule indeksacyjne obowiązywały jako umowy kredytu złotowego, oprocentowane według stopy obliczanej na podstawie wskaźnika właściwego dla kredytów w CHF (LIBOR), w istocie bowiem nie byłyby to już umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej, a tylko takich miały dotyczyć rozwiązania wprowadzane ustawą antyspreadową (tylko w stosunku do nich miały sens). Nie można też przeoczyć, że w przepisach ustawy antyspreadowej nie przewidziano zastąpienia klauzul abuzywnych - *ex lege* i *ex tunc* - skonkretyzowaną regulacją zastępczą, która korzystałaby z domniemania, że owe konkretne rozwiązania są

wynikiem należytego wyważenia ogółu praw i obowiązków stron przez ustawodawcę i wyłączała kontrolę abuzywności zgodnie z art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 (por. też wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30 maja 2024 r., C-176/23, Raiffeisen Bank, w którym stwierdzono, że art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie ocenie nieuczciwego charakteru warunków znajdujących się w umowie o kredyt konsumencki zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą w okolicznościach, w których przedsiębiorca wprowadził zmiany do tych warunków w celu zapewnienia zgodności tej umowy z bezwzględnie obowiązującym uregulowaniem krajowym dotyczącym zasad ustalania stopy procentowej, jeżeli uregulowanie to ustanawia jedynie ogólne ramy dla ustalenia stopy procentowej dla tej umowy o kredyt, pozostawiając jednocześnie rzeczonemu przedsiębiorcy swobodę uznania w odniesieniu zarówno wyboru wskaźnika referencyjnego dla tej stopy jak i wysokości stałej marży, którą można dodać do tej stopy, pkt 36, teza). Wszystko to oznacza, że ustawa antyspreadowa miała - jeżeli chodzi o umowy zawarte przed jej wejściem w życie - dotyczyć jedynie umów ważnie zawartych i w żaden sposób nie regulowała (nie sanowała) abuzywnych klauzul indeksacyjnych (por. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, z dnia 25 lipca 2023 r., II CSKP 1487/22, z dnia 25 października 2023 r., II CKSP 820/23, z dnia 29 listopada 2023 r., II CSKP 1753/22, niepubl., z dnia 19 stycznia 2024 r., II CSKP 874/22, niepubl., z dnia 9 lipca 2024 r., II CSKP 249/24, niepubl. oraz z dnia 6 września 2024 r., II CSKP 1644/22, niepubl.).

Należy także zwrócić uwagę, że argumentacja pozwanego dotycząca możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej pomija, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego - z odwołaniem do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej - negatywnie ocenia się również ponoszenie przez kredytobiorcę nieograniczonego (nieproporcjonalnego) ryzyka walutowego (por. zwłaszcza wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, niepubl., z dnia 25 października 2023 r., II CSKP 820/23, niepubl., z dnia 19 stycznia 2024 r., II CSKP 874/22, niepubl. i tam omówiony wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 10 czerwca 2021 r., C-776/19-C-782/19, BNP Paribas Personal Finance, pkt

99-103, teza, oraz z dnia 9 lipca 2024 r., II CSKP 249/24, niepubl.), którego możliwość spłaty w CHF w żaden sposób nie eliminuje.

Druga grupa zarzutów naruszenia prawa materialnego zmierza do wykazania, że wbrew stanowisku Sądów *meriti* ewentualne luki w Umowie powstałe po wyeliminowaniu z niej klauzul abuzywnych mogły i powinny zostać wypełnione przez sięgnięcie do przepisów dyspozytywnych (zarzuty naruszenia art. 358 § 2 w związku z art. 3, art. 56, art. 65, art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, art. 24 i art. 32 ustawy o Narodowym Banku Polskim w związku z uchwałą nr 47/2007 Zarządu NBP z dnia 18 grudnia 2007 r. zmieniającą uchwałą 51/2002 Zarządu NBP z dnia 23 września 2002 r. i z art. 385¹ § 2 k.c. oraz art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13). Argumentacja ta pomija jednak przesłanki, które zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej muszą być spełnione, aby niedozwolone postanowienie umowne odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej (w umowie kredytu indeksowanego czy denominowanego) mogło zostać zastąpione innym sposobem określenia kursu waluty obcej. W szczególności w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 (OSNC 2021, Nr 9, poz. 56) wskazano, że zastąpienie takie wchodzi w rachubę tylko wtedy, gdy (koniunkcja przesłanek): 1) po wyłączeniu klauzuli abuzywnej umowa nie może obowiązywać, o czym decyduje obiektywne podejście w świetle prawa krajowego, a zatem wola jednej ze stron, w tym konsumenta, nie ma w tym zakresie rozstrzygającego znaczenia (por. też wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r., C-453/10, Jana Pereničova, pkt 33-34, z dnia 14 marca 2019 r., C-118/17, Zsuzsanna Dunai, pkt 40, 51, z dnia 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179, Abanca Corporación Bancaria, pkt 57, z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, Kamil Dziubak, pkt 39-41, z dnia 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, I.W. i R.W., pkt 83, 89, z dnia 2 września 2021 r., C-932/19, OTP Jelzálogbank i in., pkt 49-50, z dnia 8 września 2022 r., C-80/21, C-81/21 i C-82/21, D.B.P., pkt 74, z dnia 8 września 2022 r., w połączonych sprawach C-80/21, C-81/21 i C-82/21, D.B.P., pkt 67, 74 oraz z dnia 12 października 2023 r., C-645/22, Luminor Bank, pkt 29, 37); 2) całkowity upadek umowy naraża konsumenta na "szczególnie niekorzystne konsekwencje", w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w czasie sporu (por. wyrok

Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2023 r., II CSKP 617/22, niepubl.; por. też wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, Kamil Dziubak, pkt 51, z dnia 8 września 2022 r., C-80/21, C-81/21 i C-82/21, D.B.P., pkt 67, z dnia 27 kwietnia 2023 r., C-705/21, AxFin Hungary, pkt 41 oraz z dnia 23 listopada 2023 r., C-321/22, Provident Polska, pkt 87, z uwzględnieniem rzeczywistych i bieżących interesów konsumenta i z zastrzeżeniem, że "do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie" w tym sensie, że jeżeli sąd poinformował konsumenta w sposób obiektywny i wyczerpujący o skutkach prawnych oraz szczególnie szkodliwych skutkach ekonomicznych, jakie może mieć dla niego unieważnienie umowy, sąd ten nie może, po uwzględnieniu jego woli stwierdzenia nieważności umowy, sprzeciwić się zrzeczeniu się przez niego ochrony przyznanej im przez dyrektywę 93/13 (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 8 września 2022 r., C-80/21, C-81/21 i C-82/21, D.B.P., pkt 78 w związku z pkt 74-75, z dnia 16 marca 2023 r., C-6/22, M.B., U.B., M.B. przeciwko X S.A. (M.B. i in.), pkt 43-45 i teza oraz z dnia 12 października 2023 r., C-645/22, Luminor Bank, pkt 29; postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 18 października 2023 r., C-117/23, Eurobank Bulgaria, pkt 66, a z drugiej strony sąd nie może chronić konsumenta przed upadkiem umowy, jeżeli ocenia, że nie naraża on go na "szczególnie niekorzystne konsekwencje", choćby konsument domagał się tej ochrony (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 12 października 2023 r., C-645/22, Luminor Bank, pkt 38, 40-41); 3) istnieje przepis dyspozytywny albo przepis "mający zastosowanie, gdy strony danej umowy wyrażą na to zgodę", który mógłby zastąpić wyłączone niedozwolone postanowienie umowne, umożliwiając utrzymanie umowy (z korzyścią dla konsumenta); jeżeli niedozwolone postanowienie umowne odzwierciedlało obowiązujący przepis ustawowy mający zastosowanie w przypadku porozumienia stron, w rachubę wchodzi także zastąpienie niedozwolonego postanowienia "tym stanowiącym punkt odniesienia przepisem ustawowym w nowym brzmieniu przyjętym już po zawarciu umowy" (por. np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17 Abanca Corporación Bancaria, pkt 59-64 i teza). Spośród tych przesłanek za spełnioną można *in casu* uznać pierwszą, ponieważ – jak trafnie uznał Sąd

Apelacyjny - bez dotkniętych abuzywnością tzw. klauzul przeliczeniowych umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej nie może nadal obowiązywać. Jest tak dlatego, że ich wyeliminowanie prowadzi także do upadku klauzuli ryzyka walutowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, co jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze niż zamierzone przez strony, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Rzecz bowiem w tym, że bez postanowień określających sposób wyznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia złotówki na franki szwajcarskie i na odwrót (bez uzupełnienia związanej z tym luki), klauzule przewidujące indeksację (ucieleśniające też ryzyko walutowe), w ogóle nie mogą wywrzeć skutku (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18 i z dnia 25 lipca 2023 r., II CSKP 1487/22). Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, z. B, poz. 20, z dnia 13 kwietnia 2022 r., II CSKP 15/22, niepubl., z dnia 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22 i II CSKP 382/22, niepubl., z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22, niepubl., z dnia 20 maja 2022 r., II CSKP 796/22, niepubl., z dnia 8 listopada 2022 r., II CSKP 1153/22, niepubl., z dnia 26 stycznia 2023 r., II CSKP 722/22, niepubl., z dnia 31 stycznia 2023 r., II CSKP 941/22, niepubl., z dnia 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22, niepubl., z dnia 10 marca 2023 r., II CSKP 1017/22, niepubl., z dnia 27 kwietnia 2023 r., II CSKP 1016/22, niepubl., z dnia 25 maja 2023 r., II CSKP 1311/22, niepubl., z dnia 6 czerwca 2023 r., II CSKP 1159/22, niepubl., z dnia 25 lipca 2023 r., II CSKP 1487/22, niepubl., z dnia 28 lipca 2023 r., II CSKP 611/22, niepubl., z dnia 8 listopada 2023 r., II CSKP 1530/22, niepubl., z dnia 21 listopada 2023 r., II CSKP 1675/22 i II CSKP 701/23, niepubl., z dnia 29 listopada 2023 r., II CSKP 1460/22, niepubl. i II CSKP 1753/22, z dnia 19 stycznia 2024 r., II CSKP 874/22, niepubl., z dnia 24 stycznia 2024 r., II CSKP 1496/22, niepubl. oraz z dnia 6 września 2024 r., II CSKP 1644/22, niepubl.). Nie można natomiast mówić o spełnieniu drugiej przesłanki, przyjmując, że całkowity upadek Umowy naraża powódkę na "szczególnie niekorzystne konsekwencje". Skoro do celów tej oceny

decydująca jest wola konsumenta, a powódka konsekwentnie domagała się uznania Umowy za nieważną i tym samym zrzekła się ochrony przed upadkiem Umowy, nie można uznać, iż narażałby on ją na „szczególnie niekorzystne konsekwencje”. Już z tego względu uzupełnienie luk w Umowie nie wchodziło w rachubę, niezależnie od istnienia albo braku nadających się do tego przepisów dyspozytywnych. Tylko zatem ubocznie można wspomnieć, że w judykaturze wielokrotnie wskazywano na niedopuszczalność zastąpienia niedozwolonych postanowień kursowych przez sięgnięcie do art. 358 § 2 k.c. (por. w szczególności wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2022 r., II CSKP 395/22, niepubl., z dnia 8 listopada 2022 r., II CSKP 1153/22, z dnia 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22, z dnia 27 kwietnia 2023 r., II CSKP 1027/22, niepubl. i z dnia 19 stycznia 2024 r., II CSKP 874/22, niepubl.), do przepisów o charakterze ogólnym, przewidujących, iż skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, Kamil Dziubak, pkt 62 oraz pkt 3 sentencji, z dnia 8 września 2022 r., C-80/21, C-81/21 i C-82/21, D.B.P., pkt 77, z dnia 12 stycznia 2023 r., C-395/21, D.V., pkt 63, 65 i z dnia 16 marca 2023 r., C-6/22, M.B. i in., pkt 56), wykładni oświadczeń woli (art. 65 k.c.) czy art. 41 Prawa wekslowego (por. w szczególności wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2022 r., II CSKP 395/22, niepubl., z dnia 8 listopada 2022 r., II CSKP 1153/22, z dnia 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22, z dnia 27 kwietnia 2023 r., II CSKP 1027/22, niepubl. i z dnia 19 stycznia 2024 r., II CSKP 874/22, niepubl. oraz tam przywoływane orzecznictwo; por. też wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 18 listopada 2021 r., C-212/20, A.S.A., pkt 68, 70, 78, teza, gdzie wskazano, że art. 5 i 6 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy, który stwierdził nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej dyrektywy, dokonał wykładni tego warunku w celu złagodzenia jego nieuczciwego charakteru, nawet jeśli taka wykładnia odpowiadałaby wspólnej woli stron). Jest ponadto jasne, że art. 24 ust. 3 u.N.B.P. nie jest przepisem dyspozytywnym, który ma kształtować treść

stosunku umowy kredytu, a w szczególności determinować kształt mechanizmu waloryzacyjnego w zakresie kursu walutowego miarodajnego dla przeliczeń, co dopiero pozwalałoby odwołać się do domniemania, że ów kształt był wynikiem należytego wyważenia ogółu praw i obowiązków stron przez ustawodawcę i wyłączałoby kontrolę abuzywności zgodnie z art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 (por. wyroki Sądu Najwyższego SN z dnia 29 listopada 2023 r., II CSKP 1460/22 i II CSKP 1753/22, niepubl. oraz z dnia 6 września 2024 r., II CSKP 1644/22, niepubl.; por. też motyw 13 dyrektywy 93/13 oraz wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 21 marca 2013 r., w sprawie C-92/11, RWE Vertrieb AG przeciwko Verbraucherzentrale Nordrhein-Westfalen e.V., pkt 26 i n.).

Konsekwencją stwierdzenia nieważności Umowy jest przyznanie powódce roszczeń restytucyjnych dotyczących świadczeń spełnionych na jej podstawie jako nienależnych.

Za niezrozumiały w tym kontekście należy uznać sens sformułowania zarzutu naruszenia art. 118 w związku z art. 405, z art. 410 § 2, art. 411 pkt 1 i 4 k.c. a także art. 91 pkt 1) - 5) k.p.c., które miało polegać na błędnym przyjęciu, że termin przedawnienia w sprawach dotyczących kredytów indeksowanych oraz zwrotu świadczeń kredytobiorcy należy liczyć od dnia wyrażenia przez kredytobiorcę świadomości odnośnie nieważności umowy, podczas gdy wymagane jest złożenie przez kredytobiorcę bezpośrednio stosownego oświadczenia - pisemnego lub ustnego przed sądem orzekającym – a podnoszenie przez pełnomocnika ogólnych argumentów przemawiających za nieważnością umowy w toku postępowania w pismach procesowych nie jest wystarczające. Konsekwencją bowiem uznania trafności tej argumentacji byłoby stwierdzenie, że termin przedawnienia roszczenia powódki w ogóle się nie rozpoczął albo rozpoczął się później niż przyjęły to Sądy, co dostarcza dodatkowego argumentu na rzecz tezy – sprzecznej z intencją i interesem skarżącego - iż roszczenie powódki nie uległo przedawnieniu.

Z kolei zarzut naruszenia art. 455 w związku z art. 476 oraz art. 481 §1 k.c., mającego polegać na błędnym uznaniu, że momentem, w którym Bank dowiedział się o roszczeniu powódki, był moment, w którym wniosła ona pozew – co miało uzasadniać zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 21 lutego

2021 r. – podczas gdy dopiero doręczenie pozwu pozwalałoby pozwanemu zapoznać się z treścią żądań strony przeciwnej, pomija, iż *in casu* wymagalność roszczenia powódki nie została powiązana przez Sądy z wniesieniem pozwu, lecz właśnie z doręczeniem Bankowi wezwania do zapłaty w dniu 20 lutego 2017 r. (i upływem 14 dni od dnia doręczenia pisma; por. k. 79). Nie można też zgodzić się ze skarżącym, że terminem, od którego można najwcześniej rozpocząć naliczanie odsetek, jest moment uprawomocnienia się wyroku Sądu drugiej instancji równoznaczny z przekazaniem Bankowi ostatecznej decyzji w zakresie nieważności Umowy. Z aktualnego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika, że możliwość żądania odsetek za opóźnienie nie może być uzależniona od prawomocnego ustalenia nieważności umowy, lecz powinna wiązać się z żądaniem przez konsumenta zwrotu kwot zapłaconych w wykonaniu nieważnej umowy i upływem terminu do zapłaty (por. wyrok z dnia 14 grudnia 2023 r., C-28/22, Getin Noble Bank (Termin przedawnienia roszczeń restytucyjnych), pkt 71-72, 85-87 oraz postanowienie z dnia 8 maja 2024 r., C-424/22, Santander Bank Polska, pkt 37). Wbrew wypowiedzanemu niekiedy zapatrywaniu nic innego nie wynika z uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21. W szczególności nie wynika z niej w żadnej mierze, że możliwość wystąpienia przez konsumenta z takim żądaniem zależy od prawomocnego stwierdzenia nieważności albo złożenia przez niego „sformalizowanego” oświadczenia (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 7 grudnia 2023 r., C-140/22, mBank (Oświadczenie konsumenta), pkt 56-61, 65, gdzie wskazano, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż w kontekście uznania nieważności w całości umowy kredytu hipotecznego zawartej z konsumentem przez instytucję bankową ze względu na to, iż umowa ta zawiera nieuczciwy warunek, bez którego nie może ona dalej obowiązywać, stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą wykonywanie praw, które konsument wywodzi z tej dyrektywy, jest uzależnione od złożenia przez tego konsumenta przed sądem oświadczenia, w którym twierdzi on, że nie wyraża zgody na utrzymanie w mocy tego warunku, że jest świadomy, iż nieważność wspomnianego warunku pociąga za sobą nieważność wspomnianej umowy, i konsekwencji tego uznania nieważności, i że wyraża zgodę

na uznanie tej umowy za nieważną; por. też postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 maja 2024 r., C-348/23, KCB i MB przeciwko BNP Paribas Bank Polska S.A., pkt 35 i teza). W uchwale wskazano, że kredytodawca może żądać zwrotu swego świadczenia jako nienależnego dopiero od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Chwilą tą jest odmowa potwierdzenia przez konsumenta klauzuli abuzywnej (bez której umowa nie może obowiązywać) albo upływ rozsądnego terminu do jej potwierdzenia, przy czym wystąpienie przez konsumenta - choćby pozasądowo - z żądaniem restytucyjnym zakładającym trwałą bezskuteczność (nieważność) całej umowy, może być uznane za dorozumianą odmowę potwierdzenia klauzuli i akceptację konsekwencji upadku umowy, prowadzącą do jej trwałej bezskuteczności (nieważności). Wprawdzie zastrzeżono, że taka ocena jest uzasadniona wtedy, gdy owemu żądaniu towarzyszy wyraźne oświadczenie konsumenta, potwierdzające otrzymanie wyczerpującej informacji, jednakże nie oznaczało to, iż chodzi tu o jakieś „sformalizowane” oświadczenie przed sądem. Wymaganiu temu czyniłoby zadość również proste oświadczenie, także pozasądowe, że konsument jest świadomy konsekwencji upadku umowy i to nawet – za czym przemawia zasada *volenti non fit iniuria* czy też akceptacja dla reguły działania na własne ryzyko - przy założeniu, iż oświadczenie to nie odpowiada rzeczywistości. Zważywszy ponadto, że w świetle aktualnego orzecznictwa powołanie się przez konsumenta na nieważność umowy kredytu indeksowanego jest dlań w praktyce niemal zawsze korzystne (choćby ze względu na brak obowiązku zapłaty bankowi jakiegokolwiek innego świadczenia niż zwrot kapitału wypłaconego z tytułu wykonania umowy kredytu oraz odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wezwania do zapłaty – por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 czerwca 2023 r., C-520/21, Bank M. (Skutki uznania umowy za nieważną), pkt 78-82, 84, teza, oraz postanowienia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 11 grudnia 2023 r., C-756/22, Bank Millennium, pkt 29, teza, i z dnia 12 stycznia 2024 r., C-488/23, Naniowski, pkt 24-25, teza), a tym samym ryzyko związane z błędną oceną tej kwestii i ewentualnymi próbami uchylecia się od skutków błędnej decyzji jest znikome, można przyjąć co najmniej domniemanie, iż żądając zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie takiej nieważnej umowy, kredytobiorca-konsument dysponuje informacjami niezbędnymi

dla oceny swej decyzji. Oznacza to, przynajmniej co do zasady, że już samo wystąpienie przez konsumenta - choćby pozasądowo - z żądaniem restytucyjnym zakładającym trwałą bezskuteczność (nieważność) całej umowy, stanowi dorozumianą odmowę potwierdzenia klauzuli i akceptację konsekwencji upadku umowy, prowadząc do jej trwałej bezskuteczności (nieważności).

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Roman Trzaskowski Władysław Pawlak Karol Weitz

[SOP]

[r.g.]